

# Janusz Kapuścik

---

## Z dziejów humoru bibliograficznego

---

Acta Universitatis Lodzianis. Folia Librorum 9, 105-112

---

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Janusz Kapuścik*

### Z DZIEJÓW HUMORU BIBLIOGRAFICZNEGO

François Rabelais w powieści *Gargantua i Pantagruel* – arcydziele francuskiego renesansu – zawarł ostrą satyrę na średniowieczne instytucje. W księdze II rozdział VII noszący tytuł: *Jak Pantagruel przybył do Paryża i jakie piękne księgi widział w księgarni św. Wiktora* stworzył fikcyjną bibliotekę z wymagowanym katalogiem dzieł, w którym wyszydzał niechętnych mu autorów.

Zmodyfikowany pomysł Rabelais'go znalazł wielu naśladowców. Możliwość ośmieszenia osób niemiłych autorowi za pomocą dowcipnego tytułu dzieła była realizowana w różnych wariantach.

Tak np. Anne Robert Jacques Turgot (1727–1781), ekonomista francuski, minister finansów za panowania Ludwika XVI, kazał na jednym z regałów, które zdobiły jego gabinet, poustawiać atrapy książek z połączanymi grzbietami o fikcyjnych, często złośliwych lub zabawnych tytułach. Przykładowo Henryk Linguet (1736–1794), prawnik, płodny historyk i publicysta francuski, został uwzględniony w tym fikcyjnym księgozbiorze trzytomowym dziełem *Słownik kieszonkowy metafor i porównań*.

Pomysł ten zawędrował do Polski w okresie oświecenia i zaowocował tzw. satyrkami bibliograficznymi. „Wymyślone tytuły nie były fikcyjne – zauważa Roman Kaleta<sup>1</sup> – jakkolwiek odnosiły się do książek nie napisanych. Każdy z nich miał swój odpowiednik we współczesnym wydarzeniu, każdy z nich miał rzeczywistego bohatera [...]. Stu kilkudziesięciu ludzi ze szlacheckiego świecznika, osmaganych w satyrze, daje dostateczne wyobrażenie o funkcji, jaką współcześnie spełnił utwór. Dla społeczeństwa zorientowanego w bieżącym życiu wystarczyło hasło, aby sprowokować

---

<sup>1</sup> R. Kaleta, *Oświecenie swawolne w świetle nieznannej satyry bibliograficznej*, [w:] tegoż, *Oświeceni i sentymentalni. Studia nad literaturą i życiem w Polsce w okresie trzech rozbiorów*, Wrocław 1971, s. 229.

opowiadanie, wystarczył tytuł, aby rozpętać pod nim fabułę krytycznej dyskusji. I dlatego satyra bibliograficzna spełnia zadanie wielu książek”.

Powyższe uwagi wypowiedział Roman Kaleta na marginesie analizy satyry pt. *Regestr książek znajdujących się w księgarni dubińskiej przechowywanej w zbiorach rękopiśmiennych Ossolineum*, której hipotetyczną datę powstania ustalił na rok 1780.

Najwcześniejszą satyrą bibliograficzną, jaką nieodżałowanej pamięci uczonemu udało się odszukać w archiwach, jest *Krytyka osób teraźniejszego wieku zrobiona pod tytułem „Regestr ksiąg nowo wydanych”*. Czas jej narodzin datowany jest przez niego na rok 1762.

Satyra bibliograficzna jako rodzaj literacki znalazła kontynuatorów w środowisku Szubrawców. Najobszerniejsza z nich została opublikowana na łamach „Wiadomości Brukowych” w 1818 r. (nr 82 z 29 VI) pt. *Rejestr książek znalezionych w bibliotece JW Hrabiego..., literata, amatora*”. W przeciwieństwie do XVIII-wiecznych poprzedników „Szubrawcy nie wymieniają żadnych nazwisk – anonimowy jest zarówno właściciel tak zestawionej biblioteki, jak i autorzy poszczególnych pozycji. Bardziej szczegółowe badania mogłyby ujawnić zapewne adresatów niektórych pomysłów, ta jednak personalna warstwa satyry pozostała w ścisłym gronie wtajemniczonych, jej istnienie pozwala jedynie podejrzewać sam charakter Towarzystwa, grona koleżeństwa, w którym kpiono z siebie i zbierano chętnie materiał do kpiny z innych. Przeróżne natomiast kłopoty z obrażonymi osobistościami, w które obfituje historia Szubrawców, pozwalają sądzić, że wielu było takich, którzy sami siebie rozpoznawali” – zauważa Małgorzata Stolzman<sup>2</sup>.

Na kontynuację bibliograficznych zabaw przyszło długo czekać. Zwykło się mniemać, że dawny wzór odżył w XX w. w przesławnym *Przewodniku bibliograficznym nr 13* wydanym we wtorek zapustny 1926 r. w Niebylcu przez Narodowy Instytut Bibliograficzny pod redakcją Szymona Starowolskiego, a przy współpracy J. A. Załuskiego, J. D. A. Janockiego, M. H. Juszyńskiego i A. B. Jochera. Faktycznymi sprawcami tej głośniejszej żartobliwej krotochwili byli Kazimierz Piekarski, Jan Stanisław Bystron i Franciszek Bielak, który *nota bene* przekazał potomności bliższe szczegóły powstania tego bibliofilskiego żartu<sup>3</sup>. Jak gdyby dalszym ciągiem sławnego nr 13 *Przewodnika* jest wydany w Warszawie druczek pt. *Nieurzędowy wykaz druków z niewiadomego dnia i miesiąca roku 1934 do użytku służbowego Peowiaczek zestawil X. Szymon Starowolski kanonik krakowski*, który prawie całkowicie

<sup>2</sup> M. Stolzman, *Książkowe facecje wileńskich Szubrawców*, „Roczniki Biblioteczne” 1985, z. 1/2, s. 425.

<sup>3</sup> F. Bielak, *Coś nowego. Wiązka wspomnień o literaturze sowizdrzalskiej XX wieku*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1970, s. 147–158; przedruk w tomie tegoż, *Z odległości lat. Wspomnienia i sylwetki*, Kraków 1979, s. 264–279.

wyszedł spod ręki K. Piekarskiego, przy niewielkim udziale dziennikarza Tadeusza Święcickiego (1893–1973).

Między innymi Juliuszowi Kleinerowi (1886–1957) przypisano w nim dziełko *Juliusz i Julek w jednym stali domku. Studium osobisto-literackie*. Warszawa, Nakł. Towarzystwa Eugenicznego, 1934, 8°, a Waclawowi Tokarzowi (1873–1937): *Noc listopadowa i poranek majowy. Studium z dziedziny klimatologii historycznej*. Warszawa, Państwowy Instytut Meteorologiczny, 1934, 4°.

Staranna kwerenda bibliograficzna pozwala jednakże obalić to mniemanie.

Nakładem Naczelnego Komitetu Narodowego<sup>4</sup>, drukowany w ograniczonej liczbie egzemplarzy jako manuskrypt, ukazał się druk pt. *Enkaeńskie zwierciadło, czyli na ciężkie czasy lekkich żartów wiazanka dane w dniu 16 stycznia 1916 roku, w sali Towarzystwa Lekarskiego w Krakowie*. Książka ukazała się w formacie ósemki i liczy 51 stron liczbowanych. Edycję zdobi sześć ilustracji na osobnych wklejkach, wykonanych przez Kazimierza Witkiewicza.

W jej zredagowaniu współpracowali: Irena Kowalska, Stefan Meyer, dr Kazimierz Ostrowski, dr Marian Stępowski, dr Mieczysław Szerer i Kazimierz Witkiewicz, natomiast wykonali: Leon Szyller, Stefan Meyer i Zygmunt Dygat.

Treść jej stanowią: prolog, piosenka o mistrzu Stępku, piosenka o Lidze, katalog najświeższych wydawnictw, złoty róg, pieśń dziadowska, przysłowia, przypowieści i gadki polskie, marsz automobilowy, piosenka o szefach, prezydium, sekretariat, departamenty, szefowie, Biuro Prasowe Delegatury Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego, o rajcy krajowskim.

Dla oddania klimatu tych strof zacytujemy fragment piosenki o Lidze:

Raz przyszedł żołnierz z brygady,  
Odarty całkiem, jak dziady,  
Oczkiem strzeliła Jadwiga,  
Żołnierz się kręci, jak fryga.  
Przy każdej takiej Jadwidze,  
Zdrowi żołnierze jak rydze,  
Zapomnieć pragną o boju.  
Pokoju! – wrzeszczą – pokoju!

Oj ry, oj ry, rycerze wy,  
Ziszczą się rychło wasze sny,  
Będzie wnet pokój z kuchenką,  
Z najurodziwszą panienką.

<sup>4</sup> Naczelny Komitet Narodowy powołany został jako reprezentacja polityczna polskich stronnictw w Galicji i niektórych z Królestwa. Do jego utworzenia doszło w Krakowie 16 sierpnia 1914 r., prezesem został wybrany prezydent podwawelskiego grodu Juliusz Leo, a po jego ustąpieniu Władysław Leopold Jaworski – profesor prawa na UJ. Komitet działał do października 1917 r.

Nas w tym dziełku interesować będzie katalog najświeższych wydawnictw „Drukarni państwowej pod zarządem Departamentu Wojskowego NKN” w Piotrkowie. Jak informuje katalog, „Wszystkie dzieła do nabycia u autorów. Bliższym znajomym zapewnione dedykacje”.

Oto niektóre przykłady dowcipów bibliograficznych polegających na przypisaniu fikcyjnego autorstwa żartobliwych pozycji książkowych autentycznym, znanym postaciom.

Władysławowi Leopoldowi Janowskiemu (1865–1930), wybitnemu prawnikowi i publicyście, byłemu prezesowi NKN w czasie wojny światowej, autorowi licznych prac z zakresu prawa przypisano publikację *Savoir vivre w polityce, auto-psycho-fizjo-analiza*.

Ignacego Daszyńskiego (1866–1936), działacza socjalistycznego, przywódcę PPS SD i PPS, działacza II Międzynarodówki i od 1914 r. wiceprzewodniczącego Naczelnego Komitetu Narodowego ogłoszono autorem hymnu na nutę „Czerwonego sztandaru”: *Apollo jestem z Enkaenn i nadkobiece miewam sny*.

Michała Sokolnickiego (1880–1967), działacza politycznego i historyka, jednego z bliskich współpracowników J. Piłsudskiego, sekretarza generalnego Naczelnego Komitetu Narodowego obwołano autorem dwutomowego dzieła. Tom I: *Jakość i wydajność pracy kobiet w Enkaenie i Peonie. Sprawozdanie polityczno-erotyczne za r. 1914–15*; Tom II: *Polska w mrokach*.

Zygmunta Marka (1875–1931), adwokata, działacza ruchu robotniczego, prezesa Krakowskiego Związku Pomocy dla Więźniów Politycznych (1911–1914), szefa Departamentu Organizacyjnego NKN, wyszczególniono jako autora *Wspomnienie z jarmarku, kartka z dziejów sensacyjnego procesu o skradzioną oś*.

Władysławowi Sikorskiemu (1881–1943), podpułkownikowi, współtwórcy organizacji niepodległościowych (1908–1914), od 8 lipca 1914 r. szefowi Departamentu Wojskowego NKN, przypisano tytuł *Jak można w Enkaenie zachować powierzchowną dziewiczość. Historyczny romans kryminalny z dziejów Departamentu Wojskowego*.

Leona Wasilewskiego (1870–1936), działacza i teoretyka PPS, historyka, współpracownika J. Piłsudskiego, obdarowano publikacją *Die Kino- und Judenfrage in Litauen mit Beleuchtung der ukrainischen Frage. Rzecz w miejscowym akcencie podana*.

Hermanowi Diamandowi (1860–1931), prawnikowi i ekonomście, działaczowi PPS i posłowi do parlamentu austriackiego, przypisano tytuł *Statystyka ciał stojących w Enkaenie*. Nakładem Ligi Kobiet.

Witold Jodko-Narkiewicz (1864–1924), działacz socjalistyczny, współpracownik „Przedświtu”, pozostający w bliskich kontaktach z J. Piłsudskim, został autorem publikacji *Wino i ambasadorowie. Wspomnienie sylwestrowej nocy. Korespondencja z Londynu*.

Konstantemu Srokowskiemu (1878–1935), publicyście, działaczowi politycznemu, członkowi Polskiego Stronnictwa Demokratycznego, współredaktorowi „Słowa Polskiego” i „Kraju”, poświęcono następującą szaradę.

Krawat à la Daszyński  
Koszula à la Byron,  
Cylinder od Wolnego,  
Wszystko razem artykuł wstępny...

Helenę Radlińską (1879–1954), działaczkę społeczną i oświatową obwołano autorem trzytomowego dzieła: *Ja chcę być podpułkownikiem!* Tom I (wyczerpany); *Ja chcę być pułkownikiem!* Tom II (do nabycia); *Ja chcę być generałem!* Tom III (w przygotowaniu).

Iżę Moszczeńską (1864–1941), działaczkę społeczną, współzałożycielkę i prezeskę Ligi Kobiet Pogotowia Wojskowego, wyszczególniono jako autorkę publikacji *Jak wywoływać najgłośniejsze krzyki rozsądkowi niepodległej myśli. Studium nad dawnym przyjacielem.*

Władysławowi Studnickiemu (1867–1953), publicyście i politykowi, prowadzącemu działalność niepodległościową (po zajęciu w 1915 r. Warszawy przez Niemców założył proniemiecki Klub Państwowców Polskich), przypisano autobiografię *Od chaosu do zamętu* oraz publikację *Głód seksualny a germanofilstwo.*

Tadeusza Szpotańskiego (1883–1944), działacza politycznego i społecznego, od 1904 r. członka PPS, następnie PPS – Frakcja Rewolucyjna, wyszczególniono jako autora utworu *O Nelly!!! Poemat miłosny* opatrzonego wstępem kilkunastu członków Enkaenu.

Mieczysława Szerera (1884–1981), socjologa i publicystę, uczyniono autorem krótkiego i sporadycznego wspomnienia z frontu – piosenki żołnierskiej:

Raz w ciemną noc do pewnej wsi  
Szedł Miccio po kwaterze...

Witold Ostrowski (1875–1942), wiceprezes Polskiego Stronnictwa Demokratycznego, pracownik Departamentu Ogólnego NKN, a następnie Opieki, obwołany został autorem piosenki legionowej:

Siadłem sobie na kolumnie  
Wołam: Wszyscy chodźcie ku mnie.

Zofii Sygietyńskiej – pielęgniarce przypisano ściśle poufny druk:

Jak sekretarza w szynie  
Pielęgnować na maszynie

Dowcip *Katalogu najświeższych wydawnictw* jest już dzisiaj trochę zwiet-

rzały, nieco obcy, był bowiem ściśle związany z ówczesnym środowiskiem Enkaenu, choć w wielu przypadkach nadal nas bawi.

Za najnowszą igraszkę humorystyczną podobnego typu uznać należy fantazję bibliograficzną Henryka Markiewicza – wybitnego historyka i teoretyka literatury polskiej oraz bibliofila, współautora kapitalnej księgi cytatów *Skrzydlate słowa* – pt. *Z biurek i szuflad pracowników Instytutu Filologii Polskiej*. Fantazję odczytano na wieczorze Jubileuszowym w Piwnicy pod Baranami 23 listopada 1992 r., a ogłoszono jako druczek okolicznościowy w dniu II Walnego Zebrania Towarzystwa Autorów i Wydawców Prac Naukowych „UNIwersitas” 1 grudnia 1992 r.

Oto niektóre przykłady zawartych w niej dowcipów bibliograficznych.

Krystynę Bednarską-Ruszajową, historyka książki, wyszczególniono jako autorkę publikacji *Nie rozcięte egzemplarze książek w bibliotece krakowskiego teoretyka literatury jako źródło jego erudycji*.

Stanisława Grzeszczuka, badacza literatury mieszczańskiej i orędownika komputeryzacji, uczyniono autorem pracy *Przez komputeryzację do pełnej bibliografii prac Stanisława Grzeszczuka o literaturze sowizdrzańskiej*.

Stanisławowi Jaworskiemu, badaczowi twórczości Tadeusza Peipera, przypisano dziełko *Peiperyzacja poezji przed wojną i pauperyzacja poetów dzisiaj*.

Zofię Kurzową, autorkę prac o gwarze kresowej, obdarowano tytułem *O wyższości zaciągania po łwowsku nad zaciąganiem po krakowsku*.

Marię Kocójową, bibliologa, obwołano autorką książki *O genezie powiedzenia „Kup pan cegłę”*. *Przyczynek do dziejów handlu książką naukową*.

Włodzimierzowi Maciągowi, historykowi literatury i krytykowi literackiemu, przypisano publikację *O przewyżczeniu kompromisowości Brzozowskiego, czyli mój program literatury i krytyki literackiej*.

Jan Majda, badacz roli Tatr i regionu podhalańskiego w kulturze narodowej, został autorem druku *„Jesteśmy na czasach w tych góralskich lasach”*. *Życie towarzyskie w Zakopanem w świetle poezji współczesnej*.

Historyka literatury i kultury – Juliana Maślanke – ogłoszono autorem *Z dziejów bajecznych Polski w literaturze: Król Popiel na Mysiej Wieży i Magdalena Popiel na żywych kamieniach*.

Maria Podraza-Kwiatkowska, historyk literatury polskiego neoromantyzmu, została autorką *Motyw żelaznej damy w literaturze Młodej Polski*.

Marianowi Stępieniowi, badaczowi współczesnej literatury polskiej przypisano tytuł *Wybaczmy błędy Miłoszowi, ale czy Miłosz nam wszystko wybaczy?*

Wiesława Pawła Szymańskiego, powieściopisarza i krytyka literackiego, obwołano autorem *Ja z jednej strony i ja z drugiej strony Juliana Przybosa*. *Ballada pisana piórem z ognia*.

Marian Tatar, badacz polskiego romantyzmu został autorem *Wpływ bronchitów Krasińskiego na interpunkcję jego prozy poetyckiej*.

Tadeusza Ulewicza, historyka literatury staropolskiej, wyszczególniono jako autora publikacji *Za co powinniśmy kochać warszawskich badaczy Kochanowskiego?*

Danuta Wesołowska, językoznawca, obdarowana została tytułem *O języku inskrypcji toaletowych w Bibliotece Jagiellońskiej. Z poradnikiem poprawnościowym dla młodzieży akademickiej*.

Marcie Wyce, krytykowi literackiemu, przypisano dzieło *Rekonesans prolegomenów do wstępnej próby szkicu o eseju*.

Wacława Woźniewskiego, historyka literatury polskiego oświecenia, obwołano autorem *Bajka Krasickiego o szczurze, który zakrzuszył się kadzidłem – utajony pamflet na krakowskich jubilatów*.

Sam Henryk Markiewicz, autor omawianej fantazji bibliograficznej, obdarował się tytułem *Teoria literatury ze skrzydlatych słów innych teoretyków literatury ulepiona. Antologia w 8 tomach*.

Zaprezentowane tu dwa teksty parodii bibliograficznych z początku i końca XX w. obrazują smak humoru bibliofilskiego. Autorzy parodii starali się w sfingowanych tytułach przedstawić niektóre cechy humorystyczne swych przyjaciół czy kolegów, ich słabostki i deformację profesjonalną. Więcej tu jednak jowialnego humoru niż kąśliwej ironii.

Do wieńca humorystycznych druczków bibliofilskich dorzucić warto także zapomnianą *Receptę bibliofilską* pióra Stefana Komornickiego (1887–1942), taternika, historyka sztuki i bibliofila, datowaną – Kraków, 4 III 1934, o następującej treści:

Cny bibliofilu, że Ci przedłożę  
jedyną radę, nie bądź o to gniewny,  
gdy mysz w Twoim złęgnie się zbiorze  
nie trap się zbytnio – masz środek pewny:

Każ wina nalać nie takiego ino,  
które miast wodą także winem zwie się  
i gdyś sam na sam z nadobną dziewczyną  
dyskretna myszka zawsze się wyniesie.

40-lecie pracy zawodowej doc dr. Adama W. Jarosza, długoletniego kierownika Zakładu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (1974–1993), organizatora Instytutu i jego wicedyrektora (1991–1993), uczczono uroczystym spotkaniem w dniu 10 lipca 1996 r., na którym Jubilatowi wręczono dziewiąty tom *Studiów bibliologicznych*, zawierający prace jego przyjaciół i uczniów.



W dorobku naukowym doc. Jarosza główny nurt jego zainteresowań badawczych to literatura staropolska. Szczególnym sentymentem darzył tu postacie Walentego Rozdzieńskiego, Daniela Naborowskiego i Olgierda Karmanowskiego. Zajmował się również twórczością regionalnych pisarzy śląskich. Jako hobby traktował hodowlę pszczół i apiterapię.

Na wzmiankowanym spotkaniu jedna z jego studentek prezentowała z dorobku naukowego swego mistrza następujące „publikacje”;

1. *Apiterapia – nieznana sfera działalności Walentego Rozdzieńskiego. O czym mówią wykopaliska archeologiczne*, „Przegląd Pszczelarski” 1996, z. 1, s. 3–7.

2. *Hipotetyczny wpływ róż bez kolców na powstanie fraszek Olgierda Karmanowskiego*, „Ruch Literacki” 1996, z. 1/2, s. 5–30, bibliogr.

3. *Kleszcze i ich predylekcje osobowe na podstawie własnych doświadczeń*, „Przegląd Entomologiczny” 1996, nr 1, s. 4–12, il. – Polem.: Niesiołowski Stefan, *O jednoznacznie ideologicznych predylekcjach osobowych kleszczy (Iodes ricinus)*. *Wyniki badań*, Tamże 1996, z. 2, s. 7–15.

4. *Na początku była bibliografia...*, „Przegląd Biblioteczny” 1996, z. 1, s. 2–14.

Uwagi wstępne wygłoszone na seminarium magisterskim dla zaocznych studentów bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego (ok. 1980 r.).

*Janusz Kapuścik*

#### FROM THE HISTORY OF BIBLIOGRAPHIC HUMOR

François Rabelais in the novel *Gargantua and Pantagruel* created a fictitious library containing an imagined catalogue. Modified his idea found several imitators. To Poland it came during the Enlightenment and appeared as bibliographic satire. It took long time of waiting for continuation of the bibliographic games – the old pattern revived in Poland in XXth century and came to a great popularity.